

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 5 października 2018r. wydanym w sprawie z powództwa D. C. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. o zobowiązanie do usunięcia wady albo zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14 000 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 września 2018r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o zobowiązanie pozwanego do usunięcia wady parkietu, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

U podstaw opisanego wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że powód, jako kupujący zawarł z pozwaną spółką, jako sprzedawcą umowę o wykonanie usługi montażowej, przedmiot sprzedaży i cenę oraz termin i sposób zapłaty określała faktura wystawiona w dniu sprzedaży. Umowa obejmowała zakup 22 paczek deski podłogowej dębowej wraz listwą oraz dodatkami w postaci odpowiedniej liczby opakowań kleju i gruntu oraz montaż podłogi w mieszkaniu powoda. Zgodnie z umową cena za usługę montażową wynosiła 10 600 zł wraz z podatkiem VAT. Montaż został wykonany na przełomie lipca i sierpnia 2013r. W mieszkaniu powoda została położona posadzka drewniana z trójwarstwowych desek wykonana z drewna dębowego, została zamontowana przez pozwanego w trzech pomieszczeniach mieszkalnych na łącznej powierzchni ok. 55 m². Powód nie był obecny podczas montowania parkietu, natomiast po kilku dniach od montażu stwierdził nierówności podłogi. W sierpniu 2013r. powód zgłosił pozwanemu ustnie reklamację, przedstawiciel pozwanego przeprowadził oględziny podłogi i stwierdził, że deski ułożone są prawidłowo, występują uskoki, ale mieszczą się one w granicach normy, następnie pozwany wystąpił o ekspertyzę do producenta desek. Przedstawiciel producenta również przeprowadził oględziny podłogi w mieszkaniu powoda. Po przeprowadzeniu powyższych oględzin producent stwierdził, że w przypadku 10 połączeń deski wykazują różnicę na połączeniach i zaproponował dostarczenie nowych desek zamiast wadliwych oraz bonifikatę w wysokości wartości reklamowanego towaru, reklamacja nie została uznana w całości. Pozwana spółka nie uznała reklamacji powoda, natomiast zaproponowała powodowi dodatkowy rabat w wysokości 1400 zł brutto, na co powód nie wyraził zgody. Sąd Rejonowy nadto ustalił, że w każdym pomieszczeniu w mieszkaniu powoda występują uskoki między deszczułkami parkietu. Uskoki te występują zarówno na czołach elementów posadzkowych, jak też, w mniejszej liczbie, na krawędziach. Wielkość uskoków jest niewielka, wynosi mniej niż 1mm, jednak uniesione i odkryte drewno jest narażone na zniszczenie podczas użytkowania i czyszczenia podłogi. Pomijając wady dotyczące miejscowych uskoków między deszczułkami, posadzka drewniana jest gładka, pozbawiona deformacji oraz trwale przyklejona do podkładu podłogowego. Do obowiązków osoby wykonującej prace parkieciarskie należy ocena czy podkład podłogowy, warunki panujące na budowie i dostarczone materiały pozwalają na prawidłowe przeprowadzenie prac. Przed przystąpieniem do montażu, do obowiązków wykonawcy należy też oczyszczenie i przygotowanie podkładu podłogowego, to jest dokładne wyszlifowanie, zagruntowanie, a w razie potrzeby wzmocnienie jego powierzchni. Przed montażem parkietu w mieszkaniu powoda podłoże było wystarczająco suche i nadawało się do przyklejenia posadzki drewnianej, czego potwierdzeniem jest fakt trwałego zespolenia posadzki drewnianej z podkładem oraz brak charakterystycznych deformacji parkietu. Wykonujący prace parkieciarskie natomiast nienależycie przygotował podkład podłogowy, bowiem pominął jego szlifowanie. Rodzaj i umiejscowienie wad posadzki drewnianej wskazują, że są one związane z nierównościami podkładu podłogowego, przez co występują miejscowe odkształcenia odzwierciedlające nierówności podkładu. Poza tym posadzka drewniana w pomieszczeniach mieszkania powoda jest zamontowana prawidłowo, jest trwale przytwierdzona do podkładu, właściwie przycięta i ułożono prostoliniowo, nie miała też wad fabrycznych w momencie montażu. Przedmiotowa posadzka jest użytkowana we właściwy sposób, ponieważ nie występują na jej powierzchni wady charakterystyczne dla zaniedbań eksploatacyjnych. Posadzka drewniana zamontowana u powoda ma wady w postaci niewielkich, dochodzących maksymalnie do 1 mm i występujących miejscowo uskoków między deszczułkami. Pomimo tego, że wielkość tych uskoków jest niewielka, to jednak uniesione krawędzie deszczulek i pozbawione w tym miejscu lakieru są bardziej narażone na zniszczenie podczas użytkowania i czyszczenia podłogi. W celu naprawienia parkietu i usunięcia tych wad należy przeprowadzić szlifowanie jego powierzchni profesjonalnymi szlifierkami, a następnie wykonać szpachlowanie oraz lakierowanie przy użyciu lakieru

podkładowego oraz powierzchniowego. Nastąpi zdjęcie warstwy drewna o grubości od 0,4 do 0,8mm. Szacunkowy koszt naprawy podłogi, obejmujący opisane czynności i materiały zamyka się w kwocie 4 519,80 zł brutto. Nie zachodzi konieczność wymiany pojedynczych elementów posadzki ani tym bardziej całego parkietu, przedmiotową posadzkę drewnianą należy poddać renowacji, czyli szlifowaniu i lakierowaniu. Renowacja posadzki, wykonana przy użyciu profesjonalnych maszyn szlifierskich usunie niewielką warstwę drewna, posadzka po renowacji uzyska grubszą powłokę lakierową niż założona w procesie produkcyjnym, jednakże usunięcie nawet niewielkiej warstwy drewna spowoduje częściową utratę jej żywotności. Podczas renowacji parkietu wszystkie uniesione krawędzie deszczulek zostaną wyrównane, a cała powierzchnia posadzki ulegnie wygładzeniu, po renowacji nie wystąpią nowe odkształcenia posadzki. Obniżenie wartości posadzki obejmuje całą posadzkę drewnianą, która musi zostać poddana renowacji, a więc wszędzie tam gdzie nastąpi utrata jej żywotności, w związku z czym zasadne jest przyjęcie obniżenia wartości posadzki w mieszkaniu powoda o 20%, to jest o 1962,96 zł. Sąd Rejonowy nadto ustalił, że koszt całościowej wymiany parkietu, obejmujący robociznę, parkiet i materiały z uwzględnieniem cen rynkowych z maja 2018r. wynosi 21 521,96 zł. Sąd Rejonowy ustalił także, że powód długo szukał i dobierał posadzkę, w mieszkaniu jest ogrzewanie podłogowe, a wedle opisu panele nadają się do ogrzewania podłogowego, stąd rozczarowanie powoda, co do efektu finalnego było bardzo duże. Przed zawarciem umowy powód nie został poinformowany, że w tego typu panelach mogą wystąpić uskoki, gdyby o tym wiedział, nie zawarłby umowy z pozwany, zaś towar nabyty przez powoda został sprzedany jako pełnowartościowy.

W oparciu o opisane ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, że przedmiotem umowy łączącej strony był zakup posadzki drewnianej wraz z usługą montażu oraz zakupem niezbędnych materiałów dodatkowych, co było bezsporne między stronami, natomiast kwestią sporną była ocena zakresu niezgodności towaru z umową w świetle roszczeń przysługujących powodowi na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 141, poz. 1176 ze zm.), która znajdowała zastosowanie w sprawie w oparciu o przepisy przejściowe. Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle powołanej ustawy podstawą odpowiedzialności sprzedawcy jest niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, zaś roszczenia przysługujące kupującemu określa art. 8 ustawy. Sąd Rejonowy stwierdził, że nabyty przez powoda u pozwanego towar wraz z usługą był niezgodny z umową w rozumieniu art. 1 ust. 1 w związku z art. 6 wskazanej ustawy. Wskazał, że biegła z zakresu parkieciarstwa stwierdziła, że to parkieciarz nienależycie przygotował podkład podłogowy, to jest pominął jego szlifowanie, w związku z czym nie zniwelował miejscowych, niewielkich nierówności podłoża, a rodzaj i umiejscowienie stwierdzonych wad posadzki wskazują, że są one związane z nierównościami podkładu podłogowego, przez co parkiet ma miejscowe odkształcenia odzwierciedlające nierówności podkładu. Biegła stwierdziła jednocześnie, że poza powyższą wadą montażową posadzka jest zamontowana prawidłowo i nie posiadała wad fabrycznych w momencie montażu. Sąd Rejonowy zaznaczył, że biegła podkreślała, iż stwierdzone wady - niewielkie i miejscowe uskoki między deszczułkami - nie są wadami istotnymi, gdyż w żaden sposób nie uniemożliwiają użytkowania podłogi zgodnie z jej przeznaczeniem oraz że wady te można naprawić przez renowację parkietu, co sprawia, że są one usuwalne, wobec czego nie ma ani technicznego, ani ekonomicznego uzasadnienia konieczności wymiany posadzki na nową, a wymiana parkietu jest bezzasadna ze względu na niewielką skalę usterek. Jednakże Sąd Rejonowy uznał i przyjął, że zaistniała wada jest istotna, a jej naprawa może nastąpić jedynie przez całościową wymianę parkietu. W tym kontekście Sąd Rejonowy powołał się na art. 8 ust. 4 i podkreślił, że ustawa nie zawiera definicji istotnej bądź nieistotnej niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową oraz wskazał, że wada istotna może także polegać na brakach estetycznych i nie musi być determinowana użytecznością towaru określoną w umowie, a dla przyjęcia, że niezgodność towaru z umową jest istotna nie jest przesądzające czy jest ona usuwalna. Sąd Rejonowy stwierdził, że w okolicznościach sprawy wady posadzki drewnianej miały charakter istotny. Wskazał, że biegła przyznała, że renowacja posadzki, wykonywana przy użyciu maszyn szlifierskich spowoduje usunięcie niewielkiej warstwy drewna, a posadzka po renowacji uzyska grubszą powłokę lakierową niż założona w procesie produkcyjnym, zaś usunięcie nawet niewielkiej warstwy drewna spowoduje częściową utratę jej żywotności, a chociaż renowacja parkietu nie powinna w żaden sposób wpłynąć na utratę gwarancji w zakresie trwałości konstrukcji desek i zakres użytkowania posadzki, to utracona zostanie gwarancja producenta na powłokę lakierową. Sąd Rejonowy podkreślił także, że choć dotychczas nie stwierdzono żadnych zniszczeń drewna na uniesionych krawędziach deszczulek, do takich zniszczeń może jednak dojść po dłuższym czasie użytkowania i zwykłego czyszczenia posadzki.

Nadto wskazał, że istotne są także walory estetyczne posadzki, których obniżenie stwierdziła biegła, a powód przyznał, że zaistniałe na skutek wadliwego montażu i widoczne wady są dla niego nie do zaakceptowania, także ze względów estetycznych. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z opinią biegłej nie jest możliwy demontaż niektórych desek posadzki bez uszkodzenia pozostałej części ani ponowny montaż deszczulek po ich wcześniejszym zdemontowaniu, a każde usunięcie części posadzki trwale uszkadza zarówno część wyjętą, jak i przyległe elementy. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, że wszystkie te przesłanki przesądzają, że stwierdzona wada ma charakter istotny w rozumieniu art.8 ust. 4 powołanej ustawy, co oznacza, że powód mógł skutecznie domagać się wymiany całego parkietu, a pozwany nie uczynił zadość temu żądaniu. Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na to, iż wada parkietu nie została usunięta, od montażu minęło pięć lat, powód miał prawo do zwrotu ceny i ponownego montażu. Skoro koszt całościowej wymiany parkietu został oszacowany na 21 521,96 zł, a powód domagał się z tego tytułu zasądzenia kwoty 14 000 zł, Sąd Rejonowy uznał powództwo za usprawiedliwione w całości. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. uwzględniając ostateczne sformułowanie żądania w piśmie doręczonym pozwanemu na rozprawie, zaś w pozostałym zakresie powództwo co do roszczenia o odsetki z tytułu opóźnienia oddalił, jako bezzasadne. Częściowe umorzenie postępowania nastąpiło na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. wobec cofnięcia przez powoda pozwu w zakresie roszczenia o zobowiązanie do usunięcia wad parkietu. Podstawą rostrzygnięcia o kosztach procesu był art. 100 k.p.c. zdanie drugie.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie punktu pierwszego w części ponad kwotę 4 519,80 zł oraz w zakresie punktu czwartego i piątego.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na:

- uznaniu, że doprowadzenie posadzki drewnianej w mieszkaniu powoda do stanu zgodnego ze sztuką i umową stron wymaga całkowitej wymiany posadzki, podczas gdy z opinii biegłego wynika, że z punktu widzenia wiedzy specjalnej nie ma ekonomicznego i technicznego uzasadnienia dla wymiany posadzki na nową, wady polegające na niewielkich uskokach między deszczułkami są nieistotne i usuwalne, w żaden sposób nie uniemożliwiają użytkowania podłogi zgodnie z jej przeznaczeniem, a poza tymi wadami posadzka jest gładka, pozbawiona deformacji oraz trwale przyklejona do podkładu podłogowego;

- uznaniu, że naprawa posadzki drewnianej poprzez usunięcie nierówności jest niekorzystna dla powoda, ponieważ spowoduje utratę gwarancji producenta na lakier, z jednoczesnym pominięciem okoliczności, że nowo wykonana w ramach prac naprawczych powierzchnia posadzki byłaby objęta rękojmią za wady, a zatem, nawet jeśli doszłoby do utraty gwarancji na powierzchnię lakierowaną, to interes powoda zostałby zabezpieczony uprawnieniami z tytułu rękojmi za wady, a nadto powód miałby ewentualne uprawnienia odszkodowawcze względem wykonawcy, ponadto zgodnie z opinią biegłego renowacja parkietu nie spowodowałaby utraty gwarancji w zakresie konstrukcji desek;

- uznaniu, że faktycznie przedmiotowa posadzka drewniana, zgodnie z opinią biegłego, nie ma żadnych zniszczeń wynikających z uniesionych krawędzi, ale istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia ich w przyszłości, z jednoczesnym pominięciem wynikającego z tego wniosku, że skoro przez pięć lat od montażu brak jest jakichkolwiek jej uszkodzeń wynikających ze stwierdzonej wady, to wady te nie mają żadnego znaczenia funkcjonalnego, co z kolei świadczy o minimalnym znaczeniu tych wad, z pewnością nieuzasadniającym wymiany całej podłogi, a jedynie uprawniającym do żądania stosownego obniżenia ceny;

- uznaniu, że wady parkietu psują estetykę podłogi, co również ma uzasadniać konieczność wymiany podłogi na nową, podczas gdy przedmiotowe wady polegają na uskokach między deszczułkami, które wynoszą maksymalnie 1 mm, a nadto nie są dostrzegalne bez przyjrzenia się podłodze, a więc tego typu wady estetyczne nie mogą prowadzić do wniosku, że należy wymienić podłogę na nową;

b/ art. 328 § 2 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku polegające na:

- całkowitym pominięciu w uzasadnieniu prawnym aspektu braku złożenia przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy zawartej z pozwaną, która to okoliczność miała kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem brak skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy oznaczał brak roszczenia powoda o zwrot ceny na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r., a zarzut ten pełnomocnik pozwanej podniósł już w treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, co w konsekwencji uniemożliwia weryfikację rozstrzygnięcia i poddanie go kontroli instancyjnej;

- niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa, bowiem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że podstawą żądania powoda jest art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r., który to przepis dopuszcza możliwość odstąpienia od umowy, a w konsekwencji zwrotu ceny, natomiast nie przewiduje innych roszczeń, a w niniejszej sprawie cena określona w umowie wynosiła 10 600 zł, zaś zasądzono na rzecz powoda kwotę 14 000 zł nie wskazując podstawy prawnej tego świadczenia w części ponad wysokość ceny, jednocześnie nie odnosząc się do wskazanej przez pełnomocnika powoda w ostatnim piśmie procesowym podstawy prawnej żądania w postaci odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, a co w konsekwencji uniemożliwia weryfikację rozstrzygnięcia i poddanie go kontroli instancyjnej;

2. sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym polegającą na:

a/ ustaleniu, że naprawa posadzki drewnianej przez usunięcie nierówności spowoduje utratę gwarancji producenta na posadzkę, z jednoczesnym pominięciem okoliczności, że posadzka po wykonaniu prac naprawczych byłaby objęta rękojmią za wady, zatem nawet jeśli doszłoby do utraty gwarancji na powierzchnię lakierowaną, to interes powoda zostały zabezpieczony uprawnieniami z tytułu rękojmi za wady, a nadto powód miałby ewentualne roszczenia odszkodowawcze względem wykonawcy oraz z pominięciem okoliczności, że zgodnie z opinią biegłego renowacja parkietu nie spowodowałaby utraty gwarancji w zakresie konstrukcji desek;

b/ ustaleniu, że wada posadzki jest istotna, w sytuacji jasnego i pełnego uzasadnienia przez biegłą stanowiska wyrażonego w opinii złożonej do akt sprawy;

c/ pominięciu faktu, że po pięciu latach użytkowania podłogi przez powoda brak jest jakichkolwiek zniszczeń wynikających z uniesionych krawędzi, co wynika z opinii biegłego, a co z kolei oznacza, że zaistniałe wady nie mają żadnego znaczenia funkcjonalnego;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a/ art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego przez:

- błędną wykładnię i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 14 000 zł, podczas gdy powód nie odstąpił od umowy łączącej go z pozwaną, które to oświadczenie ma charakter prawnokształtujący i dopiero w jego wyniku powstaje po stronie kupującego roszczenie o zwrot zapłaconej ceny, zaś brak oświadczenia o odstąpieniu powoduje, że powód jako kupujący nie może domagać się zwrotu całej zapłaconej ceny, a ewentualnie może żądać obniżenia ceny umownej;

- błędną wykładnię i uznanie, że na gruncie tego przepisu powodowi przysługiwało prawo do zwrotu ceny i ponownego montażu, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz kwoty 14 000 zł przekraczającej wartość umowy, podczas gdy art. 8 ust. 4 ustawy przewiduje prawo kupującego do odstąpienia od umowy, którego skutkiem jest jedynie roszczenie o zwrot ceny;

- błędną wykładnię pojęcia wady istotnej, polegającą na uznaniu, że wada dotycząca jedynie niewielkiej części przedmiotu umowy, nie mająca wpływu na funkcjonalność rzeczy sprzedanej oraz dająca się usunąć stanowi wadę istotną, ponieważ nie spełnia oczekiwań estetycznych kupującego, podczas gdy wada istotna oznacza taką wadę, która

czyni rzecz bezwartościową lub nieużyteczną dla konsumenta albo niezdatną do zwykłego użytku ze względu na cel oznaczony w umowie, z odpowiednim uwzględnieniem subiektywnej oceny kupującego;

- niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowi przysługuje zwrot ceny zapłaconej pozwanej ze względu na wadę rzeczy sprzedanej, podczas gdy występująca w niniejszej sprawie wada parkietu drewnianego polegająca na niewielkich i występujących miejscowo uskokach między deszczułkami stanowi wadę nieistotną w rozumieniu powołanego przepisu ustawy, a zatem nie jest możliwe odstąpienie od umowy, z którego to prawa powód zresztą nie skorzystał, a w konsekwencji nie powstało po stronie powoda roszczenie o zwrot zapłaconej ceny;

b/ art. 8 ust. 2 oraz ust. 4 powołanej ustawy przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowi przysługiwało w ramach odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową prawo do zwrotu kosztów ponownego przyszłego montażu, podczas gdy zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia obciąża sprzedawcę w przypadku, gdy naprawia lub wymienia towar, a nie gdy kupujący odstępuje od umowy bądź żąda obniżenia ceny, zaś nawet gdyby przyjąć, że powód odstąpił od umowy, to wówczas strony powinny zwrócić sobie wzajemnie to, co świadczyły w ramach umowy, a zatem pozwany mógłby odebrać od powoda posadzkę drewnianą, wobec czego powód nie mógłby w tej sytuacji żądać zwrotu nieponiesionych kosztów ponownego montażu;

c/ art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego przez niewłaściwe zastosowanie i podczas gdy, po pierwsze, powód nie odstąpił od umowy łączącej strony, a zatem w ogóle nie przysługiwało mu roszczenie o zwrot ceny na gruncie powołanej ustawy, po drugie, skoro sąd rozpatrywał i uznał odpowiedzialność pozwanego względem powoda wyłącznie na zasadzie art. 8 ust. 4 wymienionej ustawy, to nie mógł zasądzić od pozwanego świadczenia ponad cenę umowną, tym bardziej, że powód nie udowodnił wysokości szkody w jego majątku, za którą odpowiadałaby pozwana w ramach ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej;

d/ art. 5 k.c. przez udzielenie powodowi ochrony prawnej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 14 000 zł z tytułu wady rzeczy sprzedanej, kierując się przy tym wyłącznie subiektywną oceną powoda co do charakteru i istotności wady z zupełnym pominięciem interesu pozwanej, co stanowi o naruszeniu art. 5 k.c., bowiem ocena czy wada rzeczy sprzedanej jest istotna powinna być dokonana z uwzględnieniem punktu widzenia kupującego, ale nie może pomijać uzasadnionego interesu sprzedawcy tylko ze względu na fakt, iż jest on podmiotem profesjonalnym, a kupujący konsumentem, tym bardziej, że wada rzeczy sprzedanej mogła być naprawiona bez wymiany całej podłogi, a zatem kupującemu przysługiwało prawo żądania obniżenia ceny;

e/ art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że pozwana nie wykazała nieistotności wady wykonanej u powoda posadzki drewnianej, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinia biegłego z zakresu parkieciarstwa wskazuje wprost, że wady są nieistotne i usuwalne i nie ma uzasadnienia dla wymiany całej posadzki, gdyż wystarczające do zapewnienia zgodności posadzki z umową i sztuką jest usunięcie nierówności, a zatem pozwana wykazała niewielki rozmiar wad, możliwość ich usunięcia oraz niezasadność wymiany całej podłogi.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa ponad kwotę 4 519,80 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania przed Sądem I instancji wedle norm przepisanych oraz obciążenie powoda kwotą 2 123,48 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, nadto wniósł o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w części.

U podstaw wniosku o dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku apelujący zgłosił zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów prawa materialnego. Trzeba jednak zauważyć, że zarzuty naruszenia prawa procesowego wraz z idącym za tym zarzutem błędem w ustaleniach faktycznych w istocie nie odnosiły się do ewentualnych uchybień Sądu Rejonowego w toku postępowania, ale sprowadzały się do zakwestionowania dokonanej oceny okoliczności faktycznych sprawy w kontekście norm prawa materialnego. Skarżący na gruncie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podważał bowiem prawidłowość oceny charakteru i zakresu stwierdzonych wad posadzki drewnianej będącej przedmiotem umowy stron oraz przypisanych przez Sąd Rejonowy konsekwencji wystąpienia wad w zakresie możliwości zachowania roszczeń z tytułu gwarancji oraz rodzaju i zakresu czynności potrzebnych dla usunięcia stwierdzonych niezgodności przedmiotowej posadzki z umową. Jednakże kwestie te mieszczą się w ramach kwalifikacji okoliczności faktycznych sprawy na gruncie norm prawa materialnego, nie zaś dokonania oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a zatem wykraczają poza przedmiot analizy w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Stwierdzenie to jest tym bardziej zasadne, gdy uwzględnić, że okoliczności przytoczone przez apelującego na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zostały następnie powielone u podstaw zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Z tych względów winny one podlegać ocenie w ramach analizy tych właśnie zarzutów.

W tym miejscu zaznaczyć jedynie należy, że wbrew sugestiom pozwanego Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych w sprawie uwzględnił całokształt zgromadzonych dowodów i ramami poczynionych ustaleń objął wszystkie okoliczności faktyczne z nich wynikające. Podkreślenia wymaga, że nie zostały przy tym pominięte żadne z okoliczności wynikających z opinii biegłego sądowego z zakresu parkieciarstwa, także co do kwestii dotyczących zakresu stwierdzonych wad parkietu, przyczyn ich powstania, potrzebnych prac naprawczych, stanu parkietu po okresie pięcioletniego jego użytkowania oraz ewentualnych konsekwencji renowacji parkietu dla stanu powłoki lakierowanej oraz zakresu ochrony z tytułu gwarancji udzielonej przez producenta. Wszystkie wskazane okoliczności zostały uwzględnione w ramach podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, dlatego nie można podzielić zapatrywania skarżącego o naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c..

W konsekwencji niezasadny jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sformułowany w apelacji. Okoliczności podnoszone przez skarżącego w tym kontekście nie dotyczą braków bądź wadliwości ustaleń podstawy faktycznej orzeczenia, ale odnoszą się do oceny ujawnionych i objętych poczynionymi ustaleniami faktów na gruncie norm prawa materialnego. Tak bowiem należy zakwalifikować kwestionowanie przez skarżącego stanowiska Sądu I instancji co do oceny skutków renowacji parkietu dla zachowania ochrony z tytułu gwarancji, charakteru stwierdzonej wadliwości parkietu oraz ich znaczenia funkcjonalnego. Wymienione zagadnienia wprost odnoszą się od oceny ustalonego stanu faktycznego dokonanej przez Sąd Rejonowy na gruncie norm prawa materialnego, a nie samego kształtu podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Tym samym nie ma podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, obejmują one bowiem całokształt okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i są wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego. Natomiast inną rzeczą jest ocena skutków prawnych, jakie przypisał Sąd Rejonowy tymże faktom w oparciu o przepisy prawa materialnego, jednak jak wcześniej wskazano zagadnienie to nie podlega rozważaniu w ramach analizowanego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne przytoczone u podstaw zaskarżonego wyroku przyjmując je za własne.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, by w sprawie doszło do wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób uniemożliwiający dokonanie kontroli instancyjnej kwestionowanego orzeczenia. Pisemne uzasadnienie orzeczenia spełnia przede wszystkim funkcję sprawozdawczą i winno odzwierciedlać rozumowanie i motywy, które doprowadziły orzekający sąd do wniosków wyrażonych w sentencji orzeczenia. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i

oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (tak przykładowo Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 11 maja 2000r., I CKN 272/00, Lex nr 1222308). W niniejszej sprawie okoliczności tego rodzaju nie zachodziły, zaś kształt pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie uniemożliwiał dokonania kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Rejonowego.

Zasadnie natomiast zarzucał apelujący naruszenie w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od wskazania ostatecznego kształtu żądania zgłoszonego przez powoda w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

Przypomnienia wymaga, że w pozwie powód żądał zobowiązania pozwanej do spółki do usunięcia wad parkietu (nierówności deski) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, a w razie gdyby okazało się to nie możliwe, o zasądzenie od pozwanej łącznej kwoty 14 000 zł tytułem zwrotu ceny towaru wraz z usługą montażu, zapłaconej przez powoda, jak również kosztów demontażu wraz z przywróceniem podłoża do stanu poprzedniego (pozew – k. 3 – 4; pismo powoda – k. 39).

W toku procesu powód zmodyfikował żądanie i jednoznacznie wskazał, że wnosi o zasądzenie na swą rzecz kwoty 14 000 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwanego zobowiązania wynikającego z zawartej umowy w związku z ujawnionymi wadami posadzki drewnianej wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powód cofnął pozew w zakresie żądania usunięcia przez pozwaną spółkę reklamowanych przez powoda niezgodności w postaci nierówności deski (pismo pełnomocnika powoda – 179; oświadczenie pełnomocnika powoda – protokół rozprawy z 21 września 2018r. – 00:20:00 – k. 180, 180 odw.).

Sąd Rejonowy badając okoliczności faktyczne sprawy w kontekście norm prawa materialnego jednakże skupił się na ich ocenie na gruncie regulacji ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002r., Nr 141, poz. 1176 ze zm.), w szczególności art. 4 i 8 wskazanej ustawy. Sąd Rejonowy przytoczył przy tym szeroką analizę pojęcia istotnej niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową i uznał, że stwierdzona w sprawie wada parkietu ma charakter istotny w rozumieniu art. 8 ust. 4 powołanej ustawy, co oznacza, że powód mógł skutecznie domagać się wymiany całego parkietu. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, że z uwagi na to, że wada parkietu nie została usunięta, od montażu minęło 5 lat, powód miał prawo do zwrotu ceny i ponownego montażu. Sąd Rejonowy pominął jednak odniesienie powyższych rozważań do przesłanek żądania ostatecznie zgłoszonego przez powoda, to jest przesłanek z art. 471 k.c. Powód po sprecyzowaniu żądania nie wywodził swych roszczeń z art. 8 powołanej wyżej ustawy, w szczególności nie domagał się zwrotu uiszczonej ceny. Powód nie powoływał się też na odstąpienie od umowy, co jest przesłanką roszczenia wywodzonego z tytułu istotnej niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową na gruncie art. 8 ust. 4 powołanej ustawy. Słusznie zatem podnosił skarżący, że Sąd Rejonowy pominął w swych rozważaniach kwestię braku odstąpienia przez powoda od umowy stron, a także nie dokonał właściwej analizy okoliczności sprawy przy uwzględnieniu charakteru żądania powoda, które zostało jednoznacznie określone jako roszczenie o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy. W tym kontekście zarzuty naruszenia art. 8 ust. 2 i 4 powołanej wyżej ustawy oraz art. 471 k.c. podniesione w apelacji znajdowały uzasadnione podstawy.

Sąd Rejonowy skupiając się na ocenie charakteru stwierdzonych wadliwości posadzki drewnianej w kontekście art. 8 ust. 4 powołanej wyżej ustawy jednocześnie pominął, iż zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie ma ocena zakresu uszczerbku, jakiego doznał powód na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną. Zgodnie z art. 471 k.c., na który powód powołał się wprost, zakreślając tym samym granice przedmiotowe rozpoznania sprawy, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Istnienie podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na tej podstawie w świetle poczynionych ustaleń nie może być kwestionowane, zaś pozwany tego nie podważał. Biegła z zakresu parkieciarstwa jednoznacznie bowiem w swej opinii stwierdziła, że ujawnione wadliwości parkietu polegające na występowaniu miejscowo niewielkich, dochodzących maksymalnie do 1 mm uskoków są wynikiem nienależytego przygotowania podkładu podłogowego, w związku z czym nie zostały zniwelowane miejscowe, niewielkie nierówności podłoża, a rodzaj i umiejscowienie wad posadzki drewnianej wskazują, że są one związane z nierównościami podkładu podłogowego, przez co parkiet posiada miejscowe odkształcenia odzwierciedlające nierówności podkładu. Biegła przy tym wskazała, że do obowiązków osoby wykonującej prace parkieciarskie należy ocena czy podkład podłogowy, warunki panujące na budowie oraz dostarczone materiały pozwalają na prawidłowe przeprowadzenie prac. Umowa stron obejmowała również montaż parkietu, zatem opisana wada montażowa oznacza nienależyte wykonanie przez pozwanego umowy zawartej z powodów z przyczyn leżących po stronie pozwanego.

Kolejną kwestią jest więc ocena zakresu szkody, jakiej doznał powód w związku z opisaną wadliwością parkietu, bowiem tak określony uszczerbek podlega rekompensacie w ramach roszczenia dochodzonego ostatecznie przez powoda.

Z opinii biegłej z dziedziny parkieciarstwa wynika koszt usunięcia stwierdzonych wad przedmiotowej posadzki. Jednocześnie biegła jednoznacznie wskazała, że usunięcie przedmiotowych wad jest możliwe, a w tym celu należy poddać posadzkę drewnianą renowacji, to jest przeprowadzić szlifowanie oraz szpachlowanie całej powierzchni, a następnie lakierowanie przy użyciu lakieru podkładowego oraz nawierzchniowego. Biegła przy tym kategorycznie, jednoznacznie i konsekwentnie wskazywała, że w okolicznościach sprawy nie zachodzi konieczność wymiany parkietu w żadnym zakresie ani co do poszczególnych jego elementów, ani tym bardziej w zakresie całej powierzchni posadzki. Biegła wyjaśniła przy tym, że niewielkie miejscowe uskoki pomiędzy deszczułkami w żaden sposób nie uniemożliwiają użytkowania podłogi zgodnie z jej przeznaczeniem i kategorycznie stwierdziła, że nie ma technicznego ani też ekonomicznego uzasadnienia dla wymiany posadzki drewnianej na nową i jednoznacznie wskazała, że wymiana przedmiotowego parkietu jest całkowicie bezzasadna ze względu na niewielką skalę usterek występujących na powierzchni parkietu. Biegła zastrzegła, że renowacja posadzki drewnianej przy użyciu profesjonalnych maszyn szlifierskich usunie niewielką warstwę drewna, posadzka drewniana po renowacji uzyska grubszą powłokę lakierniczą, jednak usunięcie nawet niewielkiej warstwy drewna spowoduje częściową utratę żywotności posadzki. W związku z tym biegła podała, że nastąpi obniżenie wartości posadzki drewnianej wszędzie tam, gdzie nastąpi utrata jej żywotności i oszacowała, iż obniżenie wartości wyniesie 20%, to jest 1 962,96 zł. Koszt renowacji posadzki drewnianej został przez biegłą oszacowany na kwotę 4 519,80 zł. Tak więc uszczerbek majątkowy doznany przez powoda w związku z nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego, a podlegający naprawieniu na podstawie art. 471 k.c. obejmuje opisane dwa elementy, to jest koszty renowacji posadzki drewnianej oraz obniżenie wartości posadzki, które zamykają się w łącznej kwocie 6 482,76 zł i w takim zakresie roszczenie powoda było zasadne na gruncie przytoczonego przepisu. Rozważania dotyczące istotności stwierdzonej wady parkietu w tym kontekście nie mogą mieć przesądzającego znaczenia, bowiem postępowanie dowodowe, w tym złożona do akt opinia biegłego z zakresu parkieciarstwa nie wykazało, by uzasadniona była wymiana przedmiotowej posadzki w całości. Powód więc nie wykazał w zgodzie z art. 6 k.c., by wysokość szkody podlegającej naprawieniu wynosiła dochodzoną kwotę 14 000 zł. Podobnie przedstawionej oceny nie mogą podważyć zagadnienia dotyczące ochrony związanej z gwarancją producenta udzieloną nabywcy przedmiotowej posadzki. Jak trafnie podkreślono w apelacji, z opinii biegłej wynika, iż renowacja posadzki może wiązać się z ograniczeniem tej ochrony wyłącznie w odniesieniu do powłoki lakierniczej posadzki, jednakże powód w związku z tym nie zostaje pozbawiony ochrony prawnej, bowiem w takim wypadku aktualizuje się ochrona wynikająca ze stosunku prawnego nawiązanego z wykonawcą prac renowacyjnych.

Opisany wynik analizy zarzutów apelacyjnych prowadzi do wniosku, iż zarzut naruszenia art. 5 k.c. zgłoszony w apelacji stracił aktualność i wobec tego odnośne odwołanie się do tegoż zarzutu jest zbędne.

Mając na uwadze przedstawione rozważania należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonać zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce zasądzonej na rzecz powoda kwoty 14 000 zł zasądzić tytułem odszkodowania kwotę

6 482,76 zł, bowiem dalej idące żądanie zapłaty odszkodowania, jako niezasadne, podlegało oddaleniu. W pozostałej części apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu spowodowała konieczność korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Powód wygrał bowiem sprawę w 46,31 % i w takiej też części koszty procesu winny obciążać pozwanego, stosownie do zasady stosunkowego ich rozdzielenia wyrażonej w art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze. Nie było przy tym uzasadnione zniesienie kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym między stronami, bowiem kwoty poniesione przez strony z tego tytułu, przy podobnym dla każdej ze stron wyniku sprawy, były odmienne. Koszty procesu po stronie powodowa wynosiły 2930 zł i obejmowały opłatę od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie ustalonej na podstawie regulacji przytoczonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, bowiem nie załączono dowodu jej uiszczenia. Po stronie pozwanej była to suma 3117 zł, obejmująca wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz koszty opinii biegłego. Łącznie koszty procesu w pierwszej instancji wyniosły 6 047 zł, z czego 46,31% (2800, 37 zł) winien ponieść pozwany. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę 316,63 zł stanowiącą różnicę między kosztami obciążającymi pozwanego, a kosztami przezeń poniesionymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Stosownie do wyniku sprawy obciążono też strony procesu nieuiszczonymi kosztami sądowymi opierając się na art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2019r., poz. 785) w związku z art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze, to jest pozwanego w 46,31%, zaś powoda w 53,69%, przy uwzględnieniu kwoty 2 123,48 zł podlegającej rozliczeniu z tego tytułu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący uległ jedynie co do 20% wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia. Wobec tego koszty postępowania apelacyjnego winny obciążać skarżącego jedynie w zakresie 20%. Apelujący poniósł koszty w łącznej kwocie 1375 zł obejmującej opłatę od apelacji (475 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (900 zł) ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 4 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018r., poz. 265). Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez powoda wynosiły 900 zł obejmując koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 4 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800). Łącznie koszty postępowania apelacyjnego zamknęły się w kwocie 2275 zł, z czego skarżący winien ponieść jedynie 20%. Mając na uwadze powyższe zasądzono na rzecz skarżącego od powoda kwotę 920 zł na podstawie przytoczonych wyżej przepisów, jako różnicę między kosztami poniesionymi przez apelującego, a kosztami, które winien on ponieść w postępowaniu apelacyjnym.